

Nr akt _____

PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

Krahow

, dnia 6 maja 1952 r.

Zięcik Zdzisław ppor.

Oficer Śledczy Tow. Ungeln

Nazwisko, imię oraz stopień służbowy of. śl.

Bezpieczeństwa Publicznego w Nowym Sączu

przesłuchał w charakterze podejrzanego

Nazwisko i imię

Basta Bronisław ps. "Lea"

Imiona rodziców i nazwisko panińskie matki

/ poronalia w aktach /

Data i miejsce urodzenia

Miejsce zamieszkania

Narodowość

Obywatelstwo

Pochodzenie społeczne

Zajęcie

Zawód

Wykształcenie

Przynależność do R. K. U.

Stopień wojskowy

Stosunek do służby wojskowej

Stan rodzinny

Stan majątkowy

Odznaczenia i ordery

Karałość

Pyt. Zapodajcie datę chwałności w bandzie?

Odp. To sponochemia dwóch przegranych okrągłych, mniejszą

odkrotem na papierze i papier ten okładem Peretie

sta mstałowi. Peretie goby ogładną odkrotem na papierze

piękną oszczędność, ze moitane wykonana i pgrat się

Bronisław Basta

z niego przeciży zwołaniem wsię mu powiadomieniem, że z ducwa.
Przeciży mnięjną pokasaniem tyłko brata Stanisława
a poratym niek przeciżyk nie widwa?

Z dwóch przeciżyk wzywającym tyłko jeolung - mnięjną
ja oolitem przeciży na niejną karitach, które ra-
brat Peretka Stanisław. W dniu 29 marca 1952 r. a ra-
neni dwun wacinie: sportatem zię: Peretka u Turka
do Peretka powiadom, że natolę przypaś, widać "Portan
Polskiej Armii odwet został wykonany w stosunku do
Knyrka dnia 29 marca 1952 r." oraz podpisem majora z
nieumyślnym podpisem. W dniu 29 marca 1952 r.
płynięd do mnie Chrobak Józef, któremu kusiłem
napisać wyżej wymieniony rozkaz a podpisaniem ja.

Ponadto przeciżyk tyłk mytu gdy po napadzie na
Knyrka przedstawionym ciłwer u miananego mi ciłtopa u
Kaniacowicach i karthę paprom i oddity przeciżyk ower
na pokasowaniu na zwałowanie siłince i jastolę
w Kencowie w Rogach. Porostate trzy karthę paprom
i przeciżykami powiadat Peretka Stanisław.

W dniu 28 marca 1952 r. raneoltem do Turka Józefa
celem ustalenia ostatecznego terminu dokonania
napadu na Knyrka. W tajniku u Turka raneoltem
Peretka Stanisława, brata mojego Stanisława, Chrobaka
Józefa i Turka Józefa. W tym sportaniu ustalili-
simy że w następnym dniu tj. 29 marca 1952 r.
dokonany napadu na Knyrka ow celi obratowania
go oraz powia go ra to że propaguje spótdzielności
Produkcying oraz wolumarab iię do ratowania spótdzielni
Zanis Bronisław

Ugodziliśmy również i w następnym dniu
wiekiem Jeretha Stanisław będzie na nas
oczekiwał w lesku w pobliżu kapielni w Wanaowicach
oraz będzie miał i sobę brni palną. Na tym
my się rozstaliśmy. W następnym dniu tj. 29 marca
1952r. wiekiem zeszliśmy się w domu Turka Józefa
brat Stanisław, ja Bożo Brunstau i Chrobot Józef.
Następnie Turch przyniósł do stryżni i odstąpił dwa
pistolety jeden noszący a drugi dwuręczny i ulego
ja zabranem pistolet noszący a dwuręczny zabran
Chrobot Józef oraz Turch zabran był a średnicy
około pięciu centymetrów i udaliśmy się na
umówione miejsce gdzie mieliśmy się spotkać
i Jeretha. Nadmieniam że mój brat Stanisław
nie pociągł z nami na napad ten miał
przygotować kłopoty w stodole na iratowanie
niecy oraz miał pilnować drogi do domu
Turka który byłby wycieczką i napad.

Turch, Chrobot i ja spotkaliśmy się i Jeretha
w lesku w Wanaowicach i porzucił u niego dubel-
stówki, które podał nam i przyniósł nam
pojechał nam jak się okazało i dubelstówek.

Ponadto Jeretha dał Turchowi pistolet i wręczył
po przegranej nas furtkę. Turch miał przewyżniać
Bożo Brunstau

noji do miestanka Knyzaka, ja i Chrobak
i Turkem. W mieszkaniu Turka miał srogi
srogi Knyzaka a następnie odłupac mu
włosy i złożyć go na łóżko, ja w tym czasie
miałem rękawce nocy oraz wydzierać pierniki.
Chrobak miał pilnować domowników a
Jurek miał stać na oknie przed do-
mkiem. To przytępił przed dom Knyzaka,
Turk zaczął pukać do drzwi, ten se nikt
nas nie puścił, Jurek holby i szybko uderzył
w okno wybiegając szybko tak wtenczas Knyzakowa
otworzyła drzwi przez które Turk ja i Chro-
bak wtargnęliśmy do mieszkania. W mies-
zkaniu Turk sterował Knyzaka, karząc
mu podłuszczyć ręce do góry a gdy ten
ręce podniósł Turk pytał się go czy on
jest Knyzak a gdy ten potwierdził karcił
mu stanowczo przy ścianie a następnie
karcił mu się potargić na podłogę, ten
spowrotem karcił Knyzakowi wracać przodem do
kuchni, gdzie karcił mu się potargić swą
do podłogi. Gdy Knyzak się potargił na podłogę,
Chrobak ostrzegał Knyzakowi, że jest szlachanem
na karę śmierci przez Armię bolszewicką pro-
Zistera Zimierant

pagiwanie i ratowanie trochleci Proch-
cynie; jednakże nie miał upomnienia iże
zostaje danawane a otrzymał kasechtoz
dla kontynuacji w kasie 30-ci tygisy 1000 zł.
W tenias Knyrak kasa i inne wydał 1000 zł.
pozem Turch i angłi w Knyrakie gdzie papa-
dło. W tym czasie ja ratowałem od Knyrakowej
2-a tyg. i angłi 1000 zł, pozem ratowałem przez-
ladas' meay i angłi ratowałem ctery kupony
matenatu na ubranie, kulkamiasie na 100 zł
podniewki, płaszczy dancoway, dla karki shunane
i około 30-95 kg. cókru, które to meay igno-
sitem Peretee. W tym samym czasie chwobak
Józef pominował domowników. Następnie ja dawałem
Knyrakowi karkę i który wyżył nadmierne
a Turch oświadczył Knyrakowi że ma karkę
na podłochie przez dawe godziny a gdy
wyniknął pocił dom głośno powiedział do mnie
a kochan stat przez dawe godziny i pominował
- ja odpowiedziałem tak jest do Turch mnie
pominował za rękaw i wtem odchodził, gdy
zostawał na nos, postanowiłem eukier
porozmawiać w domu a mianowicie mi oświadczył
i cókru wprawy wędliniary na podłochie i tym

Ziemie Ziemian

gdy ten człowiek wyszedł Peretka się schował
za ścianą, ponieważ ten człowiek go znał.
W tym wypadku na powrotanie do domu Per-
etka chciał aby królowi i nas napisał list
lecz mój nie chciał napisać listu więc posta-
nowiliśmy przetranszować kartę papierem i pie-
częcią. Gdy wróciłem na podarunek 100 zł
pieniędzy i z domu - królowi nie było, więc
ukryliśmy - wysłaliśmy człowieka i zabrał ten
karty papieru i pieniądze, potem ja pokre-
dowałem mu, że porozmawiamy u niego coher
królowi ma zachować oraz wgrzybenie mu
karty papieru i pieczęć, mówię mu że
po coher przyjdziemy i tak samo karty
to go ma wydać. Następnie zagrozić
mu karą śmierci w razie gdyby zameldował
o państwie, potem odwołujemy do Hadery i
wracamy do Hajm - Turka Giefa. W Hajm
zostawiamy braci królowi zabrał Turka i zabrał
do stodoły, gdzie ja zachowałem a następnie
Peretka dokonał podarunku pieniędzy i materia-
łów. Pieniądze w sumie 2300 zł zwrócić po-
chcieli, każdy przysięgł otrzymać 400 zł
to jest Peretka, Turka, Chwał, ja i brat Stanisław.
Został Zmian

Lu

76 137

To kupowaliśmy materiały stny mali: Peretka, Turch, ja i brat Stanisław, natomiast Chrobak nie chciał brać materiałów. Jedną część i stana zabrat Peretka a drugą część materiały stny mali ja i tym ze przygotowałem miaty tyi wany, przechowywane pistolety, na tym my się wzięli, z tym ze Peretka porozmawiał z Turka.

To upływało kilka dni gdy zorientowaliśmy się u Turka, Peretka podał projekt dokonania napadu rabunkowego na magazyn państwowy w Rogach pow. Włosy tym bo się tam znajdował, które zabezpieczony. Na projekt ten my się zgodziliśmy. Do tego napadu brat Stanisław i werbowaliśmy jeszcze brata Bartłomieja. W dniu 1 kwietnia 1952 r. zorientowaliśmy się w sprawie Turka i Peretki: Stanisław, ja Bartłomiej, moi bracia Stanisław i Marian, Turch i Chrobak. Te swobody Turch i Peretka przyniesli broni i pistolety nruelby myśliwskie, które otrzymaliśmy ja, brat Stanisław, Marian i Turch, Peretka i Chrobak mieli pistolety. Następnie Peretka nas poprowadził przez góry do Rogów, gdzie zorientowaliśmy się w sprawie: stał między Peretka i Marian, Turch i brat Marianowi i brat Stanisław na obserwację a on i Chrobak mieli iść z nami z przodu.

do mieszkania kucerskiego Kępców. Gdy
Pereška pułat do okna a młot nie
otwierał drzwi, to byłoby tylko w oknach
pojem drzwi wiaty otworzone przez kucie
wenti Pereška, Chrobot i za młotem brat Sta-
nław. Za oknem nasz Pereška i bratem Sta-
nławem wyszli i kucami a Chrobot po-
rostat polnowat domowników. Następnie
Pereška i bratem Stanławem ušli do stajni
gdzie ušli dale szine a wdmęgi stajni
jąłoby, pojem ułtali kucie i stajni
i pnożyli do wozu na kucie i ułtali kucie
i ułtali kucie i jęłoby. W tym czasie Pereška na-
piat kucie i ułtali do mieszkania kuc-
erskiego Kępców, szedł ułtali Chrobot po-
jem ułtali na wóze i pnożyli
do Kępców. W tym czasie brat Stanław
pnożyli do Turka Józefa, gdzie na oknie
szine my ułtali. Szine ułtali ułtali
w oknie a jęłoby w stodole pod stonem.
W tym czasie Pereška i Chrobot ułtali
i kucie i wozem a kucie kępa aly
kucie kępa ułtali. Brat Stanław a
Turka Józefa kucie i bratem Stanławem ułtali
ułtali. W tym my ułtali.
Zawo Zawo

Princa i jałowki oprowadził brat Stanisław i
Turek w następnym dniu a my Szwedzki
wółt wt se śmianu to ja nie wiem. Później
se obr siw i jałowki wstały zrowne kietbasz
krocz upok. Turek potem wstała podkrelona
pomiedzy nas anystoch po choro puz kg. na
kaidego Oran po to kg. stoniny. Wójwicy kiet-
basz rabrak Peretka Stanisław i kuz argledu
se sig u kroywad. Ostatni ran Tereski wchodatem
pucol mydanie d, choro to kweine 1950 r.
Wójwicy wchodatem w napadach rabrakowych znie
bratem uchwata.

Na tym protokół przesłuchawie podległemu
przerwano.

Protokół spisano zgodnie z moim zeznaniem
co po przeczytaniu go stwierdzam zgodności
takowego atestowazemym podpisem.
prezenta chaci.

Oficer. Henryk PA B. 10. 1941

1941.

Zam. Ziemian.

Lewel Thignew ppor.